

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

W Sobotę dnia 22-go Sierpnia 1925 roku.

## Handel Win M. Szybowskiego do lokalu

DAWNIEJ W. J. KLECHNIOWSKI.

### Po konferencji londyńskiej

Wiadomości o naradach londyńskich są tak niecisłe i niepewne, że trudno na ich podstawie wywnioskować, jakie są istotne zasady porozumienia p. Brianda z p. Chamberlainem. Wogóle nie jest rzeczą pewną czy istotnie porozumienie osiągnięto we wszystkich punktach. „Gazeta Warszawska“ jest zdania, że „narada londyńska nie dała pozytywnego wyniku. Punkty widzenia Francji i Anglii są tak różne, że kompromis jest bardzo trudny do zrealizowania“.

Tymczasem na podstawie szczegółów, ujawnionych przez różne pisma, można sobie wyrobić pewien, może nie zupełnie ścisły obraz porozumienia londyńskiego, pisze „Kur. Pozn.“

1) Jeśli chodzi o przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów, to ma ono nastąpić tymczasowo już we wrześniu b. r. a ostatecznie po stwierdzeniu, że Niemcy dokonały rozbrojenia. Oczywiście rozróżnienie to jest czysto formalne, nie zmieniające istoty rzeczy. Widać w każdym razie, że sprzymierzeni chcą wprowadzić Niemiec do Ligi Narodów, jak najprędzej i to za wszelką cenę. Jedyne Anglia i Francja oświadczają, że wejście Niemiec do Ligi musi nastąpić bez przywilejów i zastrzeżeń, czyli z zachowaniem dla Rzeszy przepisów art. 16 paktu Ligi.

2) W sprawie sankcji Francji wobec Niemiec za naruszenie przez Rzeszę Traktatu Wersalskiego, jeśli chodzi o rozbrojenie lub sprawę odszkodowań ma być zastosowany arbitraż. Francja mogłaby samodzielnie występować tylko w razie bardzo wyraźnego naruszenia przez Niemcy Traktatu. Poza tem rozstrzygałby arbitraż, przyczem Anglia miałaby tu głos decydujący.

3) W najwięcej obchodzącej nas sprawie bezpieczeństwa granic Polski i Czechosłowacji postanowiono, że traktaty arbitrażowe, jakie mają być zawarte pomiędzy Polską a Niemcami będą gwarantowane przez Francję i Ligę Narodów. W zasadzie Francja nie będzie mogła przyjąć z pomocą Polsce lub Czechosłowacji bez pozwolenia Ligi Narodów. Jedyne w wypadku rozpoczęcia przez Niemcy kroków wojennych przeciw Polsce lub Czechosłowacji, jako też w razie przygotowań wojennych Niemiec, Francja będzie interweniować nie czekając na zezwolenie Ligi Narodów. „Neue Freie Presse“ donosi co prawda, że nawet w razie zaatakowania Polski przez Niemcy, Francja musiałaby w każdym wypadku uzyskać zezwolenie Anglii na przekroczenie strefy nadreńskiej, gwarantowanej przez Wielką Brytanię. Jeśli wiadomości te są ścisłe, oznaczałyby, że Francja skapitulowała wobec Anglii z części swej udzielnosci, nie mogłaby już bowiem bez zezwolenia Londynu prowadzić samodzielnej polityki w Europie.

Z powyższego widzimy, że p. Briand przyznał p. Chamberlainowi bardzo da leko idące ustępstwa. Być może, skłoniła go do tego sytuacja finansowa Francji, gdyż jak donoszą depesze, Anglia okazała gotowość zmniejszenia rocznej raty długu francuskiego do 13 milionów funtów, gdy przed konferencją londyńską żądała spłacenia rocznie 20 milionów funtów.

Na podstawie powyższych danych można wyciągnąć następujące wnioski:

1) Arbitrem położenia europejskiego staje się Anglia. Ona decyduje, czy Francja może zastosować sankcje wobec Niemiec, ona też podobno ma głos decydujący, jeśli chodzi o niesienie przez Francję pomocy Polsce i Czechosłowacji.

2) Niemcy uznane będą jako mocarstwo równorzędne jeśli chodzi o ich znaczenie i stanowisko z mocarstwami sprzymierzonymi. Podział państw na zwyciężonych i zwyciężonych przesta je istnieć. Niemcy wejdą niewątpliwie do Rady Ligi Narodów, natomiast nie wiadomo, aby w ciełe tem zastrzeżono miejsce dla Polski.

3) Francja zgodziła się, aby przy sto sowaniu sojuszu francusko-polskiego miały głos czynniki międzynarodowe, a więc Liga Narodów, a nawet, jak doniosła „Neue Freie Presse“ — Wielka Brytania. Oznaczałoby to, że porozumienie londyńskie osiągnięto kosztem bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji, że wprowadzono rozróżnienie między wschodem a zachodem Europy, o to Niemcom właśnie chodziło. Przed konferencją londyńską pisał „Temps“ że Francja nie może udzielić w spra-

wie bezpieczeństwa takich ustępstw, jak w sprawie odszkodowań, „gdzie pewne irracjonalne byłyby błędami politycznymi, nie do naprawienia, a pewne ustępstwa byłyby zbrodnicze“. Mamy wrażenie, że określenie „Temps“ nawiądywałoby się do określenia wiadomości, podanych przez „Neue Freie Presse“.

Należy zresztą pamiętać, że ustępstwa Francji nie są już ostateczne, gdyż z chwilą rozpoczęcia konferencji w sprawie bezpieczeństwa z Niemcami, trzeba będzie znowu udzielić nowe koncesje rządowi Rzeszy.

Wobec tak zarysowującej się sytuacji, myśl polska, pragnąca zapewnić całemu krajowi prawdziwy pokój i zupełne bezpieczeństwo, odbiega od Londynu, gdzie opracowane są subtelne formułki przyszłego paktu „bezpieczeństwa“, a zwraca się na Wołyn, gdzie pod Dubnem i Brodami odbyły się wielkie, pierwsze manewry armii polskiej.

Coraz więcej bowiem ustala się w społeczeństwie opinia, że bezpieczeństwo Polski nie zabezpiecza prawne formułki, mgliste protokoły, lub zgola niebezpieczne dla pokoju paktów bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo naszych granic zależy od wyteżonej pracy ca-

tego narodu nad zorganizowaniem rzeczywistej obrony Polski, opartej na sile, której nie zdola skruszyć zaden wróg. Tą siłą jest armia polska. Im potężniejsza ona będzie, tem trudniejsze stanie się dla Niemiec wykonanie projektu rewizji granic polsko-niemieckich, tem dłużej i pewniej zabezpieczony będzie pokój. Dlatego też każdy Polak cieszy się patrząc na postępy, jakie zaznaczają się w organizacji i w wyszkoleniu naszej armji, składającej obecnie po czteroletniej pracy egzamin przed całym światem, reprezentowanym przez wybitnych oficerów i bohaterem wojny światowej gen. Gouraud na czele. Niechaj świat wie, że armia polska czuwa i broni pokoju, który chciałby naruszyć zwolennicy rewizji granic, niechaj świat wie, że naród polski przedewszystkiem na swej armji opiera własne bezpieczeństwo i spokój.

### TELEGRAMY

#### Wymarsz francuzów z Düsseldorfu

Düsseldorf. Wymarsz załogi francuskiej rozpoczął się. Dotąd wojska francuskie opróżniły 100 budynków, które zajmowały, między innymi budynek administracji policji.

#### Kongres socjalistyczny

Paryż. — Kongres socjalistyczny, przyjął 2,210 głosami wniosek deputowanego Bluma, sprzeciwiający się udziałowi socjalistów w rządzie, przeciwko sprzyjającej temu uchwale, proponowanej przez deputowanego Renaudela, za którą padło 559 głosów.

#### Optanci niemieccy będą nadal wydalani!

Toruń. Pomorski urząd wojewódzki wydał komunikat, który stwierdza, że władze centralne w całej rozciągłości stosować będą umowę wiedeńską w zakresie wydalania niemieckich optantów. Polityka rządu nie została ani nie zostanie w tej sprawie zmieniona.

#### Prasa wiedeńska o wahaniu się kursu złotego

Wiedeń. — „Neue Freie Presse“ zamieszcza uwagi w sprawie kursu złotego i twierdzi, że ponowu spadek złotego da się z jednej strony wyłumaczyć zapotrzebowaniem dewiz ze strony polskich banków dewizowych, które to zapotrzebowanie jest niezwyczajnie wielkie, z drugiej strony zaś z tego powodu, że w poszczególnych kołach zagranicznych, które mają wiarytelności dewizowe w Polsce, da się zauważyć pewną trwożliwość z powodu rzekomej obawy konfiskaty dewiz ze strony rządu polskiego(?). Inne dzienniki popołudniowe donoszą, że okazał się tutaj silny popyt za dolarami, które rzekomo mają być przemycane do Polski, gdzie mają być sprzedawane na t. zw. czarnych giełdach z znacznym agiem. Popyt nie został zaspokoiony, ponieważ dolarów w Austrii jest mało.

#### Awantury szkolne na Białorusi sowieckiej

Wilno. — Z Moskwy donoszą, że rada komisarzy ludowych postanowiła na najbliższy rok szkolny wprowadzić przymus szkolny dla dzieci w wieku od 7—15 lat. Przewidziane są w tem

## Bezczelne pogroźki komunistów

### pod adresem premiera Grabskiego.

Warszawa. Premier Grabski otrzymał wczoraj od komunistów niemieckich depeszę z gwałtownym protestem przeciw ewentualnemu wyrokowi, skazującemu komunistów — Hübnera, Kniewskiego i Rutkowskiego.

Analogiczne otrzymał premier Grabski depeszę od organizacji komunistycznych innych państw, m. in. z Francji. — Ciekawą jest rzeczą, że depesze takie do szefa rządu polskiego mogły być nadane w urzędach pocztowych w Berlinie i Paryżu. Z tego powodu rząd polski polecił

postom, aby natychmiast interweniowali w tej sprawie u tych rządów, przy których są akredytowani.

Warszawa. Dzienniki donoszą, że oprócz depeszy z pogroźkami, wysłanej do premiera Grabskiego przez komunistów berlińskich, otrzymał on również dzisiaj analogiczną depeszę od organizacji komunistycznych z innych państw m. in. i z Francji. Dzienniki w całej tej akcji widzą rękę Moskwy, która chce wywrzeć na rząd polski nacisk, aby się zgodził na wymianę sądzonych obecnie w Warszawie komunistów.

## Barykady na ulicach Wiednia

### Krwawe walki o kongres sjonistyczny. Strzelanina na ulicach. Policja sprawdza wojsko i artylerię. Rząd austriacki zachwiany

Wiedeń. — Na ulicach Wiednia doszło do formalnych bitew między policją i manifestantami protestującymi przeciw odbywaniu się kongresu sjonistycznego w Wiedniu. Bezpośrednim powodem zajęć stał się wydany przez policję zakaz wszelkich manifestacji. Pomimo tego zakazu zebrały się na ulicach olbrzymie tłumy manifestantów. Wygłoszono liczne przemówienia przeciw żydom domagające się między innymi wypędzenia wszystkich żydów z Wiednia do — Polski.

Policja wystąpiła przeciw manifestantom, tłumy jednak nie ustąpiły. Wywiązały się formalne walki z policją, przyczem w kilku miejscach wznieziono barykady. Z obu stron użyto broni palnej.

Jest kilkudziesięciu rannych policjantów i znacznie więcej z pośród cywilnych. Policja po zmobilizowaniu kilku tysięcy policjantów i żandarmerji opróżniła ulicę aresztując około tysiąca osób, z których wielu odrazu skazano na dłuższy areszt.

Posłowie chrześcijańsko-narodowi wystąpili z ostrym protestem przeciw zbyt surowemu postępowaniu policji, twierdząc, że nieprawdą jest, jak twierdzi policja, że manifestacje wywołał przybyli z Niemiec bojownicy. Na specjalnym zebraniu posłów chrześcijańsko-narodowych zażądano bezwzględnie odwołania zakazu manifestacji i ustąpienia kancl. Rameka.

Ten jednak oświadczył, że nie ustąpi dopóki nie zażąda tego parlament.

Wszyscy bawiacy na prowincji posłowie chrześcijańsko-narodowi wezwani zostali do powrotu do Wiednia.

Sytuacja polityczna i położenie w mieście jest bardzo krytyczne. W nocy i dziś rano powtórzyły się manifestacje i starcia. Władze policyjne zażądały wezwania do Wiednia piechoty i artylerji.

Otwarcie kongresu sjonistycznego od było się pod gestym kordonem policji i żandarmerji.

Wrzenie w mieście wzrasta.





48). **ELEONORA GLYN.**  
**Pod wrażeniem Sfinksa**  
Tłumaczyła z angielskiego Hajota.  
XVIII.  
Szaro już było, gdy Tamara się okna. Lampa paliła się jeszcze, ale przez czarne szybki okna w trzech czwartych zawalonego śniegiem blady, zimowy brząsk zagłądał do wnętrza. Gdzie była? Co się stało? Coś okropnego, — ale co?

Wtem spostrzegła poszarpaną bluzkę i ze strasliwym bólem w sercu przypomniała sobie wszystko. Zerwała się z posłania i zobaczyła znowu, że była tylko w pończochach. Wówczas kolana się pod nią ugięły i padła znów na tapczan. Straszliwa pewność — tak jej się przynajmniej zdawało, — tego, co zaśzło, stanęła jej przed oczyma. Kola zwyciężył, — była na zawsze shańbiona.  
Całe jej wychowanie krzyknęło na nią wielkim głosem. Ze wszystkich wstępków, ten który jej się przygodził, był największym.  
Była wyrzutkiem społeczeństwa. Niczem lepszym od tej biednej Mary Gibson, którą ciotka Klara wypędziła z domu.  
Ona — kobieta z towarzysztwa — dumna angielska dama! Zakryła twarz rękoma. O! czemuże były jej poprzednie udręczenia w porównaniu z tem, co czuła w tej chwili. Jej osobista godność tak bardzo cierpiała po owej nocnej przejażdżce, kiedy ją całował! a teraz! Cóż mogło być w porównaniu z tą ostateczną hańbą?

Zaczęła jęczeć i kołysać się w tył i naprzód, szarpana najstrasliwszą rozpaczą. Gdzie pistolet? Skończy z życiem!  
Rozejrzała się do koła. Nie było go. Wreszcie wsunęła się w kącik jak zbity pies; zdruzgotana wstydem i rozpaczą, pograżając się znów w stan odretwienia.  
Tak ją zastał Kola, gdy wnet potem wszedł do pokoju.  
Spojrzała na niego żałośnie, machinalnie zatulając się w porozdzieraną bluzkę.  
W mgnieniu oka odgadł co myślała, i jedna z tych dziwnych stron jego charakteru odezwała się w nim nagle. Nie dopóki dobrowolnie nie spocznie w jej objęciach, nie odda mu się z miłości — on nie powie jej, że przypuszczenia jej były błędne.  
Postąpił na środek pokoju poważny, nieszczęśliwy. Oczy jego miały nieodgadniony wyraz. Nic w nich wyczytać nie mogła. Ale powiedziała sobie że jest tak pogodny dla tego, że postanowił na swoim i zakrywszy płaczącą twarz rękoma, zaczęła płakać.  
Te łzy wzruszyły go; już chciał jej wyznać prawdę, ale wtem podniosła głowę, i spojrzała na niego.  
Było w tem spojrzeniu coś, co go ułomniło w powziętym zamjrze.  
Nie czyniła mu żadnych wymówek, siedziała skulona w kąciku na podłodze.

— Snieżyca ustawa — przemówił Kola powściągliwie. — Maszmy jechać. Paru moich muzyków przybyło tu rano i mogłem posłać kilka słów do księżnej, aby się nie niepokoiła.  
A ponieważ Tamara nie ruszyła się z miejsca, pochylił się nad nią i pomógł jej wstać. Dreszcz nią wstrząsał pod jego dotknięciem i znowu wybuchnęła płaczem. Gdzież się podziła jej duma? — leżała śzeptana w prochu.  
— Pani jest zmęczona i godną — rzekł Kola — tutaj jest lustro, grzebień i szcztoka — otworzył szafkę w kącie i wyjął z niej te przedmioty. — Może pani zechce poprawić trochę ubiór, a ja pójdę przynieść coś do zjedzenia.  
— Jakże ja mogę... pokazać się ludzom — z tą bluzką — wyjąknęła żałośnie; i splonąwszy znów bolesnymi rumieńcem, spuściła oczy.  
Kola nic nie rzekł; nie wytłomaczył jej jakim sposobem to się stało i nastąpiła pomiędzy nimi dziwna chwila.  
Niepotejęte wzruszenie chwyciło Tamara za gardło; on zaś podszedł szybko ku drzwiom, by jej nie porwać w objęcia i wśród gradu pocałunków nie rozproszyć jej obaw.  
Zostawszy samą, Tamara zaczęła zbierać myśli. — Zbudziła się w niej przebiegłość wszystkich córek Ewy. Przedewszystkiem musi uświadomić jakoś te kompromitujące ślady. Pobiegła do szafki i na szczęście wśród różnych drobiazgów, znalazła igłę i szpulkę ordynarnych nici. Zawsze było to lepsze niż nic. Pospiesznie zdjęła bluzkę i zo-

baczyła, że i bielżna jest również podarta w paru miejscach, Ostry ból przeszył ją znów nawskroś, lecz zabrała się do roboty. Wiedziała, że potrafi ją ktoś ukryć uszkodzenie bluzki przed rozartagnionym wzrokiem księżnej. Trudniejsza byłaby sprawa z pokojówką. Na szczęście Johnson została w Petersburgu, a wszystkie te rzeczy będą mogły pozostać w Moskwie niby zapomniane. Tym sposobem nikt się nigdy nie dowie.  
Z gorączkowym pośpiechem pozaszywała dziury, spoglądając co chwila ku drzwiom, czy Kola nie wraca. Następnie przycesała włosy, włożyła bluzkę, wpięła broszkę i przejrzała się w lustro, pocieszyła się trochę. Wyjawszy wielką białosć i zacerwienione oczy, wyglądała na pozór jak zawsze.  
Usiadła przy stole i znowu zaczęła rozmyślać. Tak, nazewnątrz wszystko się da może ukryć, ale nie wie zdolna powrócić jej podeptanej godności. Nie było już dla niej miejsca na świecie pomiędzy nieskalanymi.  
I znowu Kola zmartwił się szczerze, ujrzawszy zgnębioną, beznadziejny wyraz jej twarzy, gdy wrócił, niosąc tacę z jedzeniem. Ukroił parę plasterów apetycznej wędliny i różnych zimnych mięsów, mówiąc, że musi jeść, a ona usłuchała go machinalnie. Następnie nalał jej szklankę szampana i skłonił do wypicia duszkiem. To orzeźwiło ją znacznie. Cichym głosem ze ścieśnionym gardłem szepnęła, że jest już gotowa do drogi (d.c.n.)

**Teatr „Odeon”**  
Program od środy 19 do piątku 21 sierpnia  
Streszczenie w programach. Ostatni seans o godz. 10 wiecz.  
Ceny miejsc popularne: Krzesło tylko 1 złoty (z podatkami).  
Ze względu na wysoką wartość artyst. wejście dla młodzieży dozwol.

**SENSACJA! TYLKO 3 DNI! SENSACJA!**  
**„Światło wśród mroków”**  
wstrząsający dramat życiowy w 6-ciu wielkich aktach  
w rolach głównych: E. JONSON, RALF LEWIS i AGNES AYRAS.  
NAD PROGRAM: **CZARNY KOT** Nadzwyczajna farsa amerykańska w 2-ach aktach. W roli głównej: Czworonogi geniusz BROWN.

**Kino-Teatr „Nowy”**  
II-ga ALEJA Nr. 43.  
Od piątku 21-go do poniedziałku 24-go sierpnia r.b. (włącznie).

Sensacyjny film sezonu! Oczekiwana z utęsknieniem premiera!  
**KOBIETA NA ROZDROŻU**  
Dramat obyczajowy w 2-ach serjach 12-tu aktach (w jednym programie)  
W roli tytuł. piękność paryska **France Dheia** W rol. g. najpięk. kobiety Paryża. Przeszło 1000 najroskoszniejszych tancerek i statystek  
Ceny miejsc zwykłe. Początek seansów: w dn. powszednie o godz. 5 i pół, w soboty o godz. 4 i pół, w niedzielę i święta 6 godz. 3 i pół po południu

**Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.**  
Messa dyżury lekarzy chorób zakaźnych.  
20-go sierpnia r. b.  
Dr. Kędziński ul. Piłsudskiego 5  
21-go sierpnia r. b.  
Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 7.  
Messa dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.  
20-go sierpnia r. b.  
Dr. Russ i Aleja № 4.  
21-go sierpnia r. b.  
Dr. Tomaszewski Panny Marji 62.

**Tartak Parowy Wł. Badory ul. Zaciszańska ul. Zaciszańska**  
Skrytka pocztowa 17.  
Telefon № 360.

**Piperazyna musująca „ORBIS”**  
zawiera 40% czystej piperazynej i stosuje się przy dnie, kolce nerkowej, piasku w drogach moczowych, artretyzmie, reumatyzmie, stwardnieniu tętnic i t. p. cierpieniach.  
Wyrób Twa dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „Orbis” Sp. Akc. w Częstochowie. Żądać w Aptekach i drogeriach tylko z firmą „Orbis”

**Przeznaczenie**  
Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobiście przyjmuje od 12 — 7. Protokół, odczyt, podjękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog. Szyller-Szkołnik, Piękną 25-29. —0140

**Druć kolczasty**  
Świeża partja drutu kolczastego w dobrym gatunku jest już na składzie  
do nabycia w firmie **Stobiecki i Kromolowski**  
ul. Spadek 17 - tel. 202.

**Lekarz-Dentysta MICHAŁ GREJNIEC**  
ul. Panny Marji (i Aleja) Nr. 16  
Telefon № 250.  
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 wiecz.  
Dla Członk. Kas Chorych, Urzęd. Państw. oraz nieumożliw. cen. zniżk.

**Gimnazjum**  
Zw. Zaw. Naucz. Polsk. Szk. Średn.  
Miedziana Nr. 27  
przyjmuje zapisy do wszystkich klas od dnia 17-go do 25-go sierpnia w godzinach od 10 do 1-iej po poł.

**NIE NA RAZ SZUKAJ — KTO RAZ KUPI**  
**Obuwie na raty**  
najnowszych wzorów męskie obuwie w cenach:  
Czarne całe i pół, — Bronzowe  
**ŻŁ. 22.80 — ŻŁ. 24.80**  
w sklepie II-ga ALEJA Nr. 30, ten nie tylko posiada stalem biżuterem, lecz rozpoznaje wśród swoich i znajomych zdanie, że jest to jedynie źródło nabycia trwałego i wykwintnego obuwia na najdłuzszych warunkach.  
Przyjmujemy za każdą parę gwarancję Fabr. Obuwia Marko Kraków-Ludwinów.

**Mieszkanke**  
jeden pokój od zaraz do wynajęcia. Wiadomość Warszawa 32 u gospodarza.  
**3 młode**  
urzędniczki lub nau czycielki przyjmą napokój z całodziennym utrzymaniem zaraz Kościuszki 9 m. 1.  
**Przyjmę**  
2-ich uczniów na stancję warunki higieniczne, ogród Cienna 97.  
**Zgubiono wózek**  
na zł. 55 pl. 4/9 z wystaw. Antoniego Maludy sierżanta 74 p. na zlecenie Abrahama Sztankiela.  
**Różne**  
kupna sklepy domy płace i gospodarstwa tania do sprzedania Warszawa 83 Zyskowski

**Okulista Dr. medycyny T. Lewkowicz**  
Ogrodowa 9 I-sze piętro  
przyjmuje od godz. 9 do 11 i od 3 do 5.

W niedzielę dnia 23 Sierpnia 1925 roku. Straż Ogniowa Ochotnicza w Janowie urządza:  
w Potoku Złotym Parku Dom. Borek  
**Wielką Zabawę Sierpniówkę**  
Początek o godzinie 3-iej po południu.  
Szczegóły w afiszach.

**TANIO i ŁADNIE**  
wykonywa  
**AFISZE KLEPSYDRY TABEL KSIĄŻKI DZIEŁA BROSZURY BILETY WIZYTOWE DRUMARNIA**  
**F. D. WILKOSZEWSKIEGO**  
w CZĘSTOCHOWIE  
III Aleja 52. — Tel. 245.

**Przyjmę**  
4-ich uczniów na mieszkanie. Ul. św. Barbary 15-a Michalska.  
**Potrzebna**  
bufetowa do „Cristalu”  
**Przyjmę**  
dwie panienki na stancję troskliwa opieka i dążenie do zdrowego Zgłoszenia w Gońcu.  
**Krawiec**  
S. Jętlecki udziela lekcji kroju systemem angielskim, przyjmuje wszelkie roboty po cenach niskich. Robota solidnie wykonana. Ostatni Gross Piękną 9 m. 22.

**Choroby piersiowe (pluc)**  
leczy „Balsam Thiocolan Age”  
Jednocześnie i przywraca apetyt, wzmacnia organizm, powiększa wagę ciała, usuwa uporczywy kaszel i chorobliwe poty. Używać za poradą lekarza. Sprzedają apteki i sklepy apteczne.